

« Dziękuję serdecznie za informacje Panie Piotrze. Szkoda że cześć pierwsza nie będzie wydana, ale cóż, jakoś zmęcze to czytając na tablecie.

Z wielkim zainteresowaniem przeczytałem dwukrotnie "Zmagania o Beksinskiego". Toczył Pan ten kamień pod górę i chwała Panu za to. Wpisał się Pan w ten życiorys Mistrza a i Pana w jakiś sensie też Mistrzem należy nazwać. ..Zycie to tylko chwila a ja interesuje się tematyką od prawie piętnastu lat....

Był Pan wytrwały i nie ustawał w boju.

Goraco Pana Pozdrawiam

Dziękując serdecznie

Jerzy Kansy »